

Prezydent Michałek wziął udział w sesji na temat przyszłości samorządów podczas EKG

2024-05-08 15:29 Aktualności

W Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach trwa XVI Europejski Kongres Gospodarczy. To szerokie, różnorodne i otwarte forum debaty o przyszłości europejskiej i polskiej gospodarki. W sesji o otwarciu nowej kadencji samorządu udział wziął Szymon Michałek, prezydent Chorzowa.

Prelegenci rozmawiali o głównych wyzwaniach stojących przed samorządami w nowej kadencji. Dyskutowali też o tym, jakiego rodzaju projekty rozwojowe i inwestycje chcą realizować nowe samorządy oraz wspólnie rozważali, co z programami inwestycyjnymi realizowanymi w poprzedniej kadencji. Omawiali największe wyzwania stojące przed samorządami oraz nowe otwarcie na linii samorząd – rząd.

– Proces dalszej integracji metropolitalnej jest rozłożony na lata. Jak szybko to się stanie, zależy od prezydentów miast Metropolii. Na pewno na Śląsku sprawy tożsamościowe są silnie zakorzenione, ale patrząc na przykład z perspektywy inwestorów zewnętrznych czy turystów, te granicę się mocno zacierają – podkreślał w swoim wystąpieniu Szymon Michałek, prezydent Chorzowa. – Takie spotkania, jak to dzisiejsze, to bardzo dobry grunt do rozmowy o oczekiwaniach i odpowiedziach na nurtujące pytania. W mojej ocenie kluczowy jest transport. Bo jeżeli na przykład myślimy o tym, aby konkretne oddziały szpitalne nie były powielane w każdym mieście, to kluczowy jest właśnie sprawny i spełniający oczekiwania mieszkańców transport publiczny.

Poza prezydentem naszego miasta w debacie uczestniczyli Maciej Gramatyka, prezydent Tychów, Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi, Marcin Krupa, prezydent Katowic, Daniel Beger, prezydent Świętochłowic oraz Magdalena Czarzyńska-Jachim, prezydent Sopotu.

– Najbliższe pięć lat powinniśmy poświęcić na przygotowanie naszych miast do dalszego procesu integracji Metropolii – mówił Marcin Krupa. – Musimy doprowadzić pod ścieżkę, która umożliwi stworzenie jednego wielkiego organizmu miejskiego. Takiego, który będzie konkurencyjny nie tylko w kraju, ale też w Europie. Na tym zależy nam przecież najbardziej. Takiego, który pozwoli lepiej gospodarować wspólnymi środkami i bardziej racjonalnie wykorzystywać je do zaspokajania potrzeb mieszkańców.









